

Sygn. akt I ACa 395/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Rafał Dzyr SSA Józef Wąsik
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w B.

przeciwko B. M. i H. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1696/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Rafał Dzyr

Sygn. akt I ACa 395/17

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w B. wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 4 marca 2014 roku zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w O. przez notariusza W. K., mocą której dłużnik H. M. darował pozwany B. M. (1) i H. M. – każdemu z nich udziały wynoszące po 1/2 w prawie własności nieruchomości położonych w O. o numerach ksiąg wieczystych (...) w celu

ochrony wierzytelności strony powodowej wynikających z umowy nr (...) o kredyt obrotowy (...) postawiony do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 11 sierpnia 2011 r., objętego umową ugody nr (...) z dnia 12 września 2012 r. wraz z aneksem nr (...) z dnia 10 maja 2013 r., obejmujących należność w wysokości 103.593,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 82.161,49 zł od 18 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 82.161,49 zł od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Strona powodowa wniosła także o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości prawem przewidzianej, oraz o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania opisanych wyżej nieruchomości i nakazanie dokonanie wpisu tych zakazów w działach prowadzonych dla nich III ksiąg wieczystych wraz z ostrzeżeniami o toczącym się procesie.

Na uzasadnienie strona pozwana podała, że w dniu 11 grudnia 2014 roku nabyła w drodze cesji od (...) Bank (...) S.A. w W. wierzytelności w łącznej kwocie 101.403,65 zł, przysługujące tejże spółce wobec H. M. stanowiące nieuregulowane należności z tytułu łączącej dłużnika i cedenta umowy nr (...) o kredyt obrotowy (...) postawiony do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 11 sierpnia 2011 roku, objętego umową ugody nr (...) z dnia 12 września 2012 roku wraz z aneksem nr (...) z dnia 10 maja 2013 roku. Wraz z wierzytelnościami, na nabywcę przeszły wszelkie związane z nimi prawa, w tym roszczenie o zapłatę zaległych odsetek. Aneksem z dnia 16 stycznia 2015 roku zaktualizowano saldo nabytej wierzytelności na kwotę 103.805,75 zł. H. M. o nabyciu wierzytelności przez stronę powodową został powiadomiony pismem z dnia 23 grudnia 2014 roku i równocześnie wezwany do dobrowolnej zapłaty. Kolejne wezwania do zapłaty skierowano do dłużnika 26 stycznia 2015 roku i 3 września 2015 roku. Wezwania te były bezskuteczne, dłużnik nie zgłosił też żadnych zarzutów dotyczących wierzytelności.

W dniu 4 marca 2014 roku dłużnik zawarł w formie aktu notarialnego umowę darowizny, mocą której przeniósł na rzecz B. M. oraz H. M., każdemu z nich udział wynoszący po 1/2 części nieruchomości o numerach ksiąg wieczystych (...). (...) te stanowiły jedyne wartościowe składniki majątku dłużnika i wierzyciel zamierzał skierować do nich egzekucję. Przeniesienie własności nieruchomości na synów B. M. oraz H. M. nastąpiło ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jako podstawę roszczenia strona powodowa wskazała przepisy art. 527 i nast. kc.

Pozwani B. M. (2) i H. M. wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego.

Zarzucili brak wykazania, że strona pozwana jest wierzycielem H. M., podnieśli też, że załączony do pozwu nakaz zapłaty nie jest prawomocny. Nie zostało też wykazane, by dłużnik był niewypłacalny oraz by działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Sprzedaż wierzytelności miała miejsce 11 grudnia 2014 roku, dłużnik darował nieruchomości synom 3 kwietnia 2014 roku. W dacie dokonywania darowizny strona powodowa nie mogła być więc wierzycielem H. M., wobec czego ten nie mógł działać z zamiarem jej pokrzywdzenia. Zakwestionowali też wysokość dochodzonej wierzytelności. Ponadto nieruchomości będące przedmiotem darowizny zostały nabyte na zasadach zakupu powierniczego i docelowo miały przypaść dzieciom H. M. i A. C., w ramach ich zabezpieczenia na przyszłość. Celem darczyńcy nie było więc pokrzywdzenie wierzycieli. Podnieśli też pozwani, że nieruchomości są obciążone hipotekami, zaś regularna spłata kredytu przez A. C. w ramach uzgodnień poczynionych z H. M. miała na celu ochronę wierzycieli, a nie ich pokrzywdzenie. Dłużnik otrzymał nadto ekwiwalent w postaci spłaty kredytu, który służy spłacie wierzycieli.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 roku Sad Okręgowy w Kielcach uznał za bezskuteczną w stosunku do (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandardowy Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w B. umowę darowizny z dnia 4 marca 2014 roku zawartą w Kancelarii Notarialnej w O. przed notariuszem W. K. (...), na mocy której H. M. darował B. M. i H. M. – każdemu z nich – udziały wynoszące po 1/2 (jednej drugiej) w prawie własności nieruchomości położonych w O., dla których w Sądzie Rejonowym w O. (...) urządzone są księgi wieczyste KW nr (...) i KW nr (...) – w celu ochrony wierzytelności powoda wynikających z umowy numer (...) o kredyt obrotowy (...) postawiony do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 11 sierpnia 2011 roku, objętego umową ugody numer (...) z dnia 12 września 2012 roku, wraz z aneksem numer (...) z dnia 10 maja 2013 roku, obejmujących należność w wysokości 103 593,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 82 161,49 zł od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia

31 grudnia 2015 roku oraz – odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 82 161,49 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 12 928,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

H. M. prowadził działalność gospodarczą o nazwie Usługi (...) w O.. Początkowo uzyskiwał duże dochody około 10.000 zł miesięcznie, jednak z czasem działalność zaczęła przynosić straty i zadłużenie. Jego wierzycielami byli między innymi (...) SA w W., właściciele hurtowni, (...). Z końcem 2015 roku H. M. zaprzestał działalności.

W dniu 11 sierpnia 2011 roku H. M. zawarł z (...) SA w W. umowę nr (...) kredytu obrotowego (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...), na mocy której powyższy bank udzielił H. M. kredytu odnawialnego w ramach limitu kredytowego w kwocie 100.000 zł. Okres spłaty upływał z dniem 11 sierpnia 2012 roku. 7 sierpnia 2012 roku dłużnik zwrócił się do Banku o zawarcie ugody i przedłużenie spłaty rat kapitałowych kredytu na okres 36 miesięcy z zachowaniem okresu karencji przez pierwsze trzy miesiące oraz odstąpienie od naliczania odsetek karnych. 12 września strony umowy kredytowej zawarły umowę ugody nr (...) i dokonały restrukturyzacji wymagalnej wierzytelności przysługującej Bankowi wobec H. M. z tytułu umowy nr (...) kredytu w rachunku bieżącym, która na dzień zawarcia ugody wynosiła 102.405,45 zł, w tym 100.626,72 zł z tytułu kapitału i 1.778.73 zł z tytułu odsetek. Dłużnik uznał wierzytelność w całości i zobowiązał się spłacić całe zadłużenie oraz odsetki bieżąco naliczane od zadłużenia kapitałowego w 36 ratach miesięcznych, płatnych 10-go dnia każdego miesiąca w okresie od października 2012 roku do września 2015 roku. Ponieważ zaległości w spłacie kredytu utrzymywały się, a dłużnik nie dokonywał wpłat w kwotach i terminach określonych w harmonogramie spłaty oświadczeniem z dnia 11 czerwca 2013 roku Bank poinformował go, że rozwiąże z nim umowę ugody w terminie 30 dni od dnia otrzymania oświadczenia, a następnie pismem z dnia 25 lipca 2015 roku wypowiedział H. M. umowę rachunku (...) nr (...), a pismem z dnia 23 sierpnia 2013 roku wezwał dłużnika do zapłaty kwoty 86.178,92 zł, w tym 81.745,64 zł z tytułu kapitału, 4.403,28 zł z tytułu odsetek, 30,00 zł z tytułu prowizji i opłat oraz dalszych należnych odsetek w terminie 7 dni, licząc od dnia doręczenia wezwania. H. M. zadłużenia nie uregulował w następstwie czego Bank wystawił przeciwko niemu bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu to tytułowi Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z dnia 14 października 2013 roku o sygn. V GCo 1879/13, nadał klauzulę wykonalności. Na mocy tego tytułu Bank wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Czynnności Komornika okazały się nieskuteczne.

Ustalił Sąd, że H. M. był właścicielem dwóch nieruchomości położonych w O. przy ulicy (...): 1/ składającej się z działki o nr ewidencyjnym (...)i powierzchni (...) ha, zabudowanej domem mieszkalnym, obciążonej hipoteką umowną łączną zwykłą w kwocie 304.200 zł, hipoteką umowną łączną kaucyjną w kwocie 152.100 zł oraz hipoteką przymusową w wysokości 31.400 zł, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą numer (...), a także 2/ składającej się z działki o nr ewidencyjnym (...) i powierzchni (...) ha, obciążonej hipoteką umowną łączną zwykłą w kwocie 304.200 zł oraz hipoteką umowną łączną kaucyjną w kwocie 152.100 zł, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą numer (...). (...) te kupił w listopadzie 2009 roku, za namową swojej konkubiny A. C.. Zakup nieruchomości został częściowo sfinansowany ze środków z kredytu nr (...), zaciągniętego przez H. M.. Część ceny uiściła A. C.. Kredyt ten został zabezpieczony wymienionymi hipotekami. Kredyt spłacał H. M. wspólnie z A. C.. Na dzień 15 listopada 2013 roku zadłużenie z tego tytułu wynosiło 290.475,87 zł, zaś na dzień 17 sierpnia 2015 roku – 280.520,21 złotych.

Umową z dnia 4 marca 2014 roku H. M. darował swoim synom – B. M. i H. M. – każdemu z nich udział wynoszący po 1/2 części w opisanych wyżej nieruchomościach. Łączną wartość darowizn określono na kwotę 280.000 zł.

W chwili zawierania umowy H. M. miał szereg długów, a to wobec (...) SA w wysokości 86.989,10 zł, (...) Sp. z o.o. w wysokości 28.780,31zł, T. K. w wysokości 29.708,64 zł, M. B. w wysokości 96.629,37 zł oraz (...) Sp. z o.o. w kwocie 34.975,08 zł. Ponadto, H. M. zalegał także Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z zapłatą należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Umową z dnia 11 grudnia 2014 roku (...) SA w W. sprzedał na rzecz strony powodowej wierzytelności pieniężne określone szczegółowo w Załączniku nr (...) do umowy, w tym wierzytelność przysługującą wobec H. M.. W aneksie z dnia 16 stycznia 2015 roku określono ostateczną wysokość wierzytelności będących przedmiotem zbycia. Wysokość wierzytelności przysługującej wobec H. M. określono w nim na kwotę 103.805,75 zł, w tym 82.161,49 zł z tytułu niespłaconego kapitału. Bank pismem z dnia 24 grudnia 2014 roku zawiadomił dłużnika o dokonaniu przelewu wierzytelności. Strona powodowa wielokrotnie wzywała H. M., a także jego małoletnich synów, do spłaty zadłużenia z tytułu powyższej umowy.

Obecnie dłużnik pracuje i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 1.350 zł netto. Mieszka z konkubiną oraz małoletnimi synami na nieruchomości będącej przedmiotem darowizny. Koszty utrzymania rodziny i domu pokrywa A. C..

Dłużnik jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w O. przy al. (...), dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Przysługujące mu prawo wieczystego użytkowania jest obciążone hipotekami: umowną zwykłą na kwotę 143.100 zł na rzecz (...) Bank S.A, umowną kaucyjną na kwotę 42.930 zł na rzecz (...) Bank S.A., przymusową na kwotę 41.770,57 zł na rzecz (...), przymusową na kwotę 10.000 zł, przymusową na kwotę 23.931 zł na rzecz Gminy O. oraz hipoteką przymusową na kwotę 200.272,18 zł na rzecz (...). Cztery pierwsze hipoteki były ujawnione w księdze wieczystej w chwili dokonywania darowizny na rzecz pozwanych. Dział trzeci wymienionej księgi wieczystej zawiera ostrzeżenia o prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym przez kilku wierzycieli. H. M. jest nadto współwłaścicielem w 1/2 części nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...), zabudowanej budynkiem administracyjno-biurowym o dwóch kondygnacjach i powierzchni użytkowej 216,75 m⁽²⁾ oraz parterowym budynkiem garażowo-magazynowym o powierzchni użytkowej 161,90 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą numer (...). Również ta nieruchomość obciążona jest wieloma hipotekami, a w dziale III tej księgi wpisane są ostrzeżenia o postępowaniu egzekucyjnym również prowadzonym przez kilku wierzycieli.

Sąd Okręgowy ustalił, że przeciwko dłużnikowi prowadzone są liczne egzekucje, a łączna wartość egzekwowanych świadczeń wraz z kosztami na dzień 5 października 2016 roku wynosiła 2.409.902,62 zł. Egzekucja kierowana do nieruchomości, wynagrodzenia za pracę, świadczeń emerytalno-rentowych, rachunków bankowych i wierzytelności okazała się bezskuteczna. Dokonano też zajęcia opisanych nieruchomości, ale po drugiej licytacji prawa wieczystego użytkowania gruntu żaden z wierzycieli nie przejął przedmiotu egzekucji na własność, wobec czego skierowane do w/w prawa postępowanie egzekucyjne zostało umorzona. Obecnie toczy się natomiast egzekucja z udziału w nieruchomości przy ulicy (...) w O..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione. Powołując jako podstawę art. 527 kc Sąd wskazał, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1/ dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli, 2/ uzyskanie w wyniku tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, 3/ istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzycieli oraz 4/ wiedza bądź możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią, uzyskującą korzyść majątkową, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Wbrew twierdzeniom pozwanych powód wykazał, że jest wierzycielem H. M.. Z dołączonych dokumentów wynika, że strona powodowa nabyła od (...) Banku (...) S.A. w W. wierzytelność przysługującą temu bankowi w stosunku do H. M. i wszelkie prawa z nią związane, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, koszty i kary. Wysokość wierzytelności wynika z Załącznika nr (...) do Aneksu do Umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 11 grudnia 2014 roku i wynosi 103.805,75 zł. Prawo do naliczania odsetek wynika natomiast wprost z treści umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 11 grudnia 2014 roku, zaś ich wysokość – z umowy nr (...) kredytu obrotowego (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...) z dnia 11 sierpnia 2004 roku.

Odnosząc się do spełnienia przesłanek z art. 527 kc Sąd wskazał, że czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli jej skutkiem jest niewypłacalność dłużnika albo niewypłacalność w stopniu wyższym niż przed dokonaniem czynności. Niewypłacalność zaś to stan, gdy cały majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie długów. Pomiędzy dokonaną przez dłużnika czynnością, a powstaniem stanu niewypłacalności musi zachodzić

związek przyczynowy, co oznacza, że czynność prawna musi być przynajmniej jedną z przyczyn niewypłacalności. Niewypłacalność dłużnika musi przy tym istnieć tak w chwili wystąpienia ze skargą, jak i w chwili orzekania. Z kolei o niewypłacalności w stopniu wyższym mówimy wtedy gdy egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi po dokonaniu zaskarżonej czynności będzie trudniejsza niż w przypadku, gdyby czynności tej nie było.

Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli zachodzi kiedy dłużnik zdaje sobie sprawę, że dokonanie czynności może doprowadzić do niemożności ich zaspokojenia, przy czym pokrzywdzenia dłużnik nie musi obejmować zamiarem, wystarczające jest, że przewiduje taką ewentualność. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności. Materiał dowodowy, w tym zeznania dłużnika wskazują że w chwili dokonywania darowizny na rzecz pozwanych na dłużniku ciążyło szereg zobowiązań, m.in. wobec: (...) S.A. w wysokości 86.989,10 zł, (...) Sp. z o.o. S.K. z siedzibą w miejscowości L. K. w wysokości 28.780,31zł, T. K. w wysokości 29.708,64 zł, M. B. w wysokości 96.629,37 zł oraz (...) Sp. z o.o. w S. w wysokości 34.975,08 zł. Dłużnik zalegał też ze spłatą składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. (...) stanowiące własność dłużnika były obciążone wieloma hipotekami. Prowadzi to do wniosku, że dokonanie darowizny nieruchomości objętych żądaniem pozwu doprowadziło do niewypłacalności H. M. w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności. Niewątpliwie egzekucja prowadzona po dokonaniu darowizny byłaby trudniejsza, niż przed tą czynnością. W chwili zawierania umowy dłużnik zdawał sobie sprawę, że dokonanie tej czynności może doprowadzić do niemożności zaspokojenia wierzycieli. Znaczna część zobowiązań była stwierdzona prawomocnymi wyrokami. Znał też dłużnik skalę obciążeń hipotecznych na jego nieruchomościach, które były ujawnione w księgach wieczystych przed dokonaniem zaskarżonej czynności. Zwrócił Sąd uwagę na domniemania wynikające z art. 529 kc mające zastosowanie w niniejszej sprawie. Domniemanie nie zostało obalone, Sąd nie dał bowiem wiary zeznaniom dłużnika i A. C. co do podawanych przez nich motywów zawarcia umowy darowizny. Nawet przy założeniu, że celem czynności było zabezpieczenie przyszłości małoletnich pozwanych, to byłoby to bez znaczenia, bowiem pokrzywdzenie nie musi być zamiarem dłużnika, wystarczające jest, że przewiduje taką ewentualność, a z ustaleń wynika, że dłużnik taką ewentualność przewidywał.

Wskazał Sąd, że dla ustalenia przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli miało znaczenie ustalenie, czy w wypadku nie dokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony, nie bez znaczenia bowiem może być okoliczność, że przedmiot darowizny był obciążony hipoteką w chwili zawierania tej umowy. Przyjmuje się bowiem, że jeśli wierzyciel korzystający ze skargi pauliańskiej nie jest uprzywilejowany, to zabezpieczona na nieruchomości wierzytelność innego wierzyciela zmniejsza wartość tej nieruchomości, z której mogą zaspokoić się wierzyciele, których wierzytelności nie korzystają z pierwszeństwa w stosunku do wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie, bądź ewentualnie z równego im pierwszeństwa. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem zaskarżonej czynności i stan jej obciążenia powinny być ustalone na chwilę orzekania. Oceniając przesłankę pokrzywdzenia Sąd miał na uwadze, że nieruchomości będące przedmiotem darowizny były obciążone hipotekami – odpowiednio na łączne kwoty 487,700 zł oraz 456,300 zł, przy czym hipoteki umowne na obu nieruchomościach zostały ustanowione na rzecz tego samego wierzyciela, tj. (...) SA na zabezpieczenie tej samej wierzytelności, tj. kredytu nr (...) oraz należności ubocznych z nim związanych. Decydujące jednak nie są sumy hipotek, a wysokość zabezpieczonych wierzytelności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji to pozwanych obciążał ciężar wykazania tych wartości na dzień orzekania, pozwani zaś obowiązkowi temu nie sprostali. Nie udowodnili wartości darowanych nieruchomości, bowiem wprawdzie z aktu notarialnego z dnia 4 marca 2014 roku wynika, że została ona ustalona na łączną kwotę 280.000 zł, to jednak dłużnik wyceniał je na 250.000 zł. Dla ustalenia wartości konieczne było posiadanie wiadomości specjalnych, pozwani zaś nie wnioskowali o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. A nawet przyjmując, że wartość była taka jak w akcie notarialnym, to pozwani nie wykazali aktualnej wysokości wierzytelności zabezpieczonych hipotekami. W sierpniu 2015 roku było to 280.520,21 zł, ale od tego czasu A. cudak spłaciła część tego zadłużenia. Z przelewów wynika, że od września 2015 do lipca 2016 roku spłaciła ponad 18.000 zł. Nie wykazano też obecnej wartości wierzytelności przysługującej T. K., a zabezpieczonej hipoteką przymusową na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W tych okolicznościach uznał Sąd Okręgowy, że pomimo tego, że darowane nieruchomości są obciążone hipotekami, to skutek dokonanej darowizny na rzecz pozwanych doszło do pokrzywdzenia wierzycieli dłużnika. Zwrócił Sąd uwagę, że możliwość tylko częściowego zaspokojenia się

z przedmiotu zaskarżonej czynności nie ogranicza uprawnienia wierzyciela do zaskarżenia skargą tylko tej jej części, która odpowiada możliwości zaspokojenia, lecz może on objąć powództwem całą czynność i ze względu na całą wierzytelność.

Rozważył też Sąd Okręgowy kwestię ekwiwalentności świadczeń. Będąca przedmiotem skargi czynność prawna dłużnika, powodująca zmniejszenie jego majątku, nie może być uznana za krzywdzącą wierzycieli, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który znajduje się w jego majątku lub został wykorzystany na zaspokojenie wierzycieli. Jednakże w ocenie Sądu pierwszej instancji ekwiwalentem takim nie jest spłacanie zadłużenia dłużnika przez A. C. z tytułu kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości. Spłacająca kredyt nie jest bowiem osobą, która uzyskała korzyść majątkową na skutek dokonania zaskarżonej czynności. Nie można przy tym uznać, że regularne uiszczanie przez nią rat kredytu stanowi ekwiwalent za darowanie pozwanym nieruchomości objętych żądaniem pozwu. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że dłużnik uzyskał jakikolwiek ekwiwalent.

Pozwani natomiast niewątpliwie na skutek dokonania czynności uzyskali korzyść majątkową polegającą na uzyskaniu przez nich udziałów po 1/2 w prawie własności każdej z nieruchomości o istotnej wartości majątkowej.

Spełniona też została przesłanka wiedzy bądź możliwości dowiedzenia się, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazał Sąd na domniemania wynikające z przepisów art. 527 § 3 k.c. oraz art. 528 k.c. Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Darowizna dokonana została na rzecz małoletnich synów dłużnika, którzy pozostawali z dłużnikiem w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. Jeśli zaś skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał

ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik zawarł z pozwanymi umowę darowizny, a więc wierzyciel może skutecznie domagać się ochrony, choćby nawet pozwani nie wiedzieli, ani nawet nie mogli dowiedzieć się, że dłużnicy poprzez umowę krzywdzą wierzyciela.

Wskazał też Sąd, że wyrok uwzględniający powództwo z art. 527 k.c. powinien określać wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym. Wierzytelność musi być realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Podlegająca ochronie wierzytelność nie musi być wymagalna ani też nie musi istnieć tytuł egzekucyjny potwierdzający jej istnienie. W sytuacji gdy tytuł egzekucyjny nie istnieje konieczne jest precyzyjne określenie wierzyciela, dłużnika, wysokości oraz podstawy powstania wierzytelności. Sąd Okręgowy uznając czynność za bezskuteczną wszystkie te uwagi wziął pod uwagę.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani. Zaskarżając wyrok w całości zarzucili:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a/ art. 6 kc w zw. z art. 232 zd. 1 kpc poprzez jego błędną wykładnię i przerzucenie inicjatywy dowodowej na pozwanych (błędne stanowisko Sądu, że to pozwani winni wnioskować o dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego co do wartości przedmiotowej nieruchomości), kiedy to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne, czyli udowodnienie, że został pokrzywdzony poprzez darowiznę przedmiotowej nieruchomości i że mimo obciążenia hipotecznego tej nieruchomości i w związku z tym pierwszeństwa wierzyciela hipotecznego, mógłby mimo to z niej zaspokoić swoją wierzytelność,

b/ art. 527 § 1 kc w zw. z art. 6 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie żądanie pozwu za uzasadnione, kiedy powód w żaden sposób, w szczególności poprzez dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, nie udowodnił, że skutek czynności prawnej polegającej na darowaniu małoletnim pozwanym nieruchomości położonych w O.

przy ul. (...) został pokrzywdzony, co oznacza, że powód nie udowodnił przesłanek uzasadniających zasadność skargi pauliańskiej,

c/ art. 527 § 1 kc poprzez błędne uznanie, że dłużnik darowując przedmiotową nieruchomością synom działał z pokrzywdzeniem wierzycieli i nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu, że darczyńca otrzymał ekwiwalent za uczynioną darowiznę w postaci spłaty kredytu hipotecznego przez matkę małoletnich pozwanych, kiedy faktycznie to A. C. spłaca kredyt obciążający nieruchomości, robi to regularnie nie doprowadzając do zaległości w płatnościach i to jej zależy, aby kredyt obciążający nieruchomości został spłacony aby zachować majątek dzieci.

Zarzucili też pozwani naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 102 kpc poprzez obciążenie małoletnich pozwanych kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego powoda w sytuacji kiedy pozwani (lat 5 i pół oraz 9 i pół) będąc dziećmi nie posiadają oprócz przedmiotowej nieruchomości żadnego innego majątku, który pozwoliby im uiścić zasądzone koszty w kwocie 12.928,56 zł nie mieli żadnego wpływu na darowiznę poczynioną na ich rzecz przez ojca, zaś powód trudni się zawodowo dochodzeniem wierzytelności, a jego sytuacja majątkowa jest o wiele lepsza niż małoletnich dzieci pozostających na wyłącznym utrzymaniu matki.

Wnieśli pozwani o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o zmianę wyroku w pkt II poprzez nieobciążanie małoletnich pozwanych kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego powoda.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanych na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie zauważyć należy, że pozwani w zasadzie nie kwestionują ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny także stoi na stanowisku, że stan faktyczny został ustalony prawidłowo, ustalenia te zatem podziela i przyjmuje za własne. Zatem zastosowanie przepisów prawa materialnego należy ocenić na gruncie tych właśnie ustaleń faktycznych.

Pozwani w pierwszym rzędzie zarzucili Sądowi, że naruszył reguły dowodzenia wynikające z art. 6 kc, obciążając pozwanych obowiązkiem udowodnienia, że pomimo dokonania czynności darowizny nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela. Natomiast zdaniem pozwanych to powód winien wykazać, że wartość nieruchomości jest taka, iż pomimo obciążenia jej hipotekami, po zaspokojeniu wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie możliwe byłoby zaspokojenie także wierzytelności powoda, co świadczyłoby o tym, że czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Konsekwencją wadliwie określonego ciężaru dowodu było zaś w ocenie pozwanych uznanie, że czynność dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Celem uregulowanej w art. 527 kc skargi pauliańskiej jest ochrona wierzyciela przed krzywdzącymi go działaniami dłużnika dotyczącymi jego majątku. By przepis mógł znaleźć zastosowanie muszą być spełnione następujące przesłanki: na skutek czynności prawnej dłużnika korzyść odnosi osoba trzecia, zaś wierzyciel zostaje pokrzywdzony, dłużnik ma mieć świadomość, że jego działanie prowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli, osoba trzecia natomiast posiada wiedzę lub możliwość dowiedzenia się (przy zachowaniu należytej staranności), że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywa na powodzie.

Pokrzywdzenie wierzyciela następuje, jeżeli wskutek dokonanej czynności dłużnik stał się niewypłacalny, albo niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Zatem zaskarżona może być taka czynność, która skutkuje zmniejszeniem majątku dłużnika, a z tą zmianą musi się wiązać uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Okoliczność czy czynność krzywdzi wierzycieli należy oceniać nie wg chwili dokonania czynności, a wg chwili jej zaskarżenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 280/00 LEX nr 52793).

Niewypłacalność dłużnika ma miejsce wówczas, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Pomiędzy dokonaną przez dłużnika czynnością, a powstaniem stanu niewypłacalności musi zachodzić związek przyczynowy, co oznacza, że czynność prawna musi być przynajmniej jedną z przyczyn niewypłacalności. Niewypłacalność dłużnika musi istnieć tak w chwili wystąpienia ze skargą jak i w chwili orzekania.

Z kolei świadomość pokrzywdzenia wierzycieli ma miejsce wówczas, gdy dłużnik zdaje sobie sprawę, że dokonanie czynności może doprowadzić do niemożności zaspokojenia wierzycieli. Pokrzywdzenie nie musi być zamiarem dłużnika, wystarczające jest, że przewiduje taką ewentualność. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności.

W zakresie dowodzenia wiedzy osoby trzeciej o tym, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli ustawodawca przewidział dla wierzyciela daleko idące ułatwienia. I tak z § 3 art. 527 kc wynika domniemanie, że jeżeli na skutek czynności dłużnika korzyść uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku, to osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, zaś art. 528 przewiduje, że jeśli na skutek czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść bezpłatnie, to wierzyciel może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Pozwani kwestionowali zaistnienie przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela na skutek dokonanej czynności, wskazując, że strona powodowa okoliczności tej nie udowodniła. W uzasadnieniu apelacji pozwani zarzucili też, że powód nie legitymuje się prawomocnym wyrokiem sądu stwierdzającym istnienie wierzytelności co do zasady i jej wysokość. Dłużnik bowiem złożył sprzeciw od wydanego na rzecz powoda nakazu zapłaty i sprzeciw nie został rozpoznany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego legitymacja powoda do wystąpienia z roszczeniem ze skargi pauliańskiej nie budzi wątpliwości. Pozwani nie kwestionowali, że ich darczyńcą był dłużnikiem (...) SA z umowy nr (...) kredytu obrotowego (...) postawionego do dyspozycji jako kredyt w rachunku bieżącym (...), na mocy której powyższy bank udzielił H. M. kredytu odnawialnego w ramach limitu kredytowego w kwocie 100.000 zł. Powód zaś wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność od Banku, a zatem uprawniony jest do wystąpienia z żądaniem uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną w stosunku do niego. Nie ulega też wątpliwości, że w dacie zaskarżonej czynności (4 marca 2014 r.) wierzytelność, która pierwotnie przysługiwała Bankowi już istniała i była wymagalna.

Podkreślić też trzeba, że przepis art. 527 kc nie wymaga by wierzytelność była potwierdzona tytułem egzekucyjnym istniejącym na chwilę dokonania czynności. Wyrok sądu jest bowiem jedynie potwierdzeniem istnienia wierzytelności na dzień jego wydania i nie ma w tym wypadku charakteru konstytutywnego. W świetle wskazanego przepisu wierzytelność chroniona musi jedynie istnieć i mieć charakter zaskarżalny. Są to jedyne warunki, dotyczące wierzytelności, które wynikają wprost z natury akcji pauliańskiej. Wskazany przepis nie wymaga również tego by wierzytelność była wierzytelnością wymagalną na chwilę dokonania czynności przez dłużnika, istotna jest bowiem jedynie jej zaskarżalność, co przykładowo wyłącza możliwość ochrony roszczeń przedawnionych.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki do skorzystania z ochrony przewidzianej w art. 527 kc zostały spełnione, a podnoszone zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Istotnie ciężar wykazania przesłanek skargi pauliańskiej spoczywa na powodzie, jednakże ma rację Sąd Okręgowy, iż wykazanie, że dokonana czynność nie doprowadziła do pokrzywdzenia wierzyciela, a więc że nie doprowadziła do powstania lub pogłębienia niewypłacalności dłużnika obciąża pozwanych.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, art. 232 kpc stanowi zaś, że strony winny wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powód wykazał, że na skutek umowy darowizny jakiej dłużnik dokonał na rzecz swoich synów – pozwanych z jego majątku wyszedł, a do majątku pozwanych wszedł składnik o znacznej wartości, do którego mogłaby być kierowana egzekucja, wykazał też, że egzekucja kierowana przez pierwotnego wierzyciela do innych składników majątkowych

była nieskuteczna. W umowie łączna wartość darowizn na rzecz obu pozwanych określona została na kwotę 280.000 zł i pozwani nie kwestionowali, że na skutek czynności uzyskali korzyść majątkową. Powołali się jednak na obciążenie nieruchomości hipotekami w takim stopniu, że gdyby doszło do egzekucji z nieruchomości, to i tak powód nie mógłby zaspokoić z niej swojego roszczenia, bowiem wierzytelności zabezpieczone hipotecznie, a więc korzystające z pierwszeństwa w zaspokojeniu przewyższają wartość nieruchomości. Skoro więc to pozwani powołują się na obciążenie nieruchomości i jej niższą wartość niż wartość hipotek i wywodzą z tego faktu dla siebie skutki prawne, to zgodnie z art. 6 kc na nich spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, a w konsekwencji tego, że dokonanie czynności niczego nie zmieniło w możliwości zaspokojenia się wierzyciela z tych nieruchomości, bowiem pierwszeństwo w zaspokojeniu i tak miałyby wierzytelności zabezpieczone hipotecznie. Pozwani zaś żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie nie złożyli. Nie wykazali więc ani wartości nieruchomości, ani wysokości wierzytelności, gdyż dopiero porównanie tych dwóch wartości pozwoliłoby określić, czy w przypadku egzekucji z nieruchomości powód mógłby liczyć na przynajmniej częściowe zaspokojenie z tego składnika majątkowego. Zwrócić też należy uwagę, że o wysokości obciążenia nie decyduje suma wpisanych hipotek, ale rzeczywista wartość wierzytelności, które te hipoteki zabezpieczają. Pozwani zaś powoływali się na kwoty hipotek wpisane do księgi wieczystej, gdy tymczasem wykazane zostało że chociażby wierzytelność z tytułu kredytu w (...) jest znacznie niższa, a dodatkowo matka pozwanych spłaca kredyt, zatem wierzytelność Banku zmniejsza się. W konsekwencji prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że pomimo obciążenia darowanych nieruchomości hipotekami nie było podstaw do uznania braku choćby częściowej możliwości zaspokojenia się wierzyciela z tych nieruchomości.

Twierdzili także pozwani, że nie może być mowy o pokrzywdzeniu wierzyciela, skoro dłużnik za uczynioną darowiznę otrzymał ekwiwalent w postaci spłaty kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości przez matkę pozwanych.

Rzeczywiście, jeśli dłużnik za swoje świadczenie otrzymał ekwiwalent, który wszedł do jego majątku lub wykorzystał go na zaspokojenie wierzycieli, to co do zasady czynność nie może być uznana za krzywdzącą wierzycieli (tak Sąd Najwyższy np. w wyroku z dnia 20 października 2011 roku IV CSK 39/11).

Jednakże podnoszone przez pozwanych argumenty nie mogą odnieść skutku z kilku przyczyn. Po pierwsze spłaty rat kredytu przez osobę trzecią nie można uznać za ekwiwalent świadczenia w postaci przeniesienia własności nieruchomości na podstawie umowy darowizny, po drugie istotą darowizny jest, że ma ona charakter nieodpłatny. Dłużnik też poprzez dokonanie darowizny nie zwolnił się z długu wobec banku. Po trzecie zaś, gdyby nawet rozważać spłatę kredytu przez matkę pozwanych w kategoriach ekwiwalentu za darowanie nieruchomości dzieciom, to ponownie należy podkreślić, że otrzymanie ekwiwalentu tylko wtedy może stanowić oddalenie powództwa opartego na przepisie art. 527 kc, kiedy ekwiwalent pozostaje w majątku dłużnika i wierzyciel może się z niego zaspokoić, bądź kiedy przeznaczony jest na spłatę wierzycieli. Utrwalony jest w judykaturze pogląd, który podziela również Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r. sygn. akt III CSK 58/06, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2007 r. IV CSK 15/07 niepubl; z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07 niepubl.), że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej, nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej). Nie może zaś być wątpliwości, że powód jako wierzyciel, ani jego poprzednik takiej możliwości nie miał.

Tymczasem co prawda spłata kredytu jest regulowaniem długu, ale tylko wobec konkretnego wybranego wierzyciela, a ponadto biorąc pod uwagę okres czasu przez jaki kredyt ma być spłacany, to o ekwiwalentności świadczeń można by mówić dopiero za wiele lat. Twierdzili pozwani, że darowanie nieruchomości było próbą ochrony wierzycieli, w tym przypadku (...) SA z umowy kredytu numer (...) i wprost w apelacji wskazywali, że zamiarem dłużnika i pozwanych jako osoby trzeciej była ochrona wierzyciela hipotecznego. Zwrócić jednak trzeba uwagę, że spłata tylko wybranego wierzyciela z całkowitym pominięciem innych też prowadzi do pokrzywdzenia tych innych wierzycieli.

Nie ulega też wątpliwości, że znając wartość swojego majątku i wielkość zobowiązań dłużnik musiał przynajmniej brak pod uwagę i mieć świadomość tego, że dokonując czynności jeszcze bardziej utrudnia wierzycielom dochodzenie od niego ich usprawiedliwionych roszczeń czyli zwiększa stan swojej niewypłacalności wobec pozostałych wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może więc budzić wątpliwości, że darowanie przez dłużnika nieruchomości pozwanym uszczupliło majątek dłużnika i pogłębiło stan jego niewypłacalności.

Fakt, że w chwili dokonania darowizny wierzycielem dłużnika był bank (...) SA, a nie powód nie ma dla rozstrzygnięcia znaczenia. Bez znaczenia jest też, że wierzycielem w odniesieniu do wierzytelności, której ochronie ma służyć skarga pauliańska, jak i co do kredytu udzielonego na zakup nieruchomości jest ten sam bank, tym bardziej, że kredyt udzielony został w celu nabycia nieruchomości przez dłużnika, darowizna zaś miała miejsce później.

Ostatecznie stwierdzić należy, że wszystkie przesłanki warunkujące udzielenie wierzycielowi ochrony na podstawie art. 527 kc zostały spełnione. Dokonując bowiem darowizny na rzecz osób trzecich (pозwanych) osoby te uzyskały korzyść w postaci nabycia udziałów we współwłasności nieruchomości, wyzbycie się zaś własności przez dłużnika uszczupliło jego majątek i pogłębiło niewypłacalność. Dłużnik zawierając umowę darowizny działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, bowiem znając stan swojego majątku i swoich zobowiązań musiał przynajmniej zdawać sobie sprawę, że dokonanie czynności może doprowadzić do niemożności zaspokojenia wierzycieli, przy czym wystarczające jest przewidywanie przez dłużnika takiej ewentualności w chwili dokonywania czynności. Spełniona została też przesłanka wiedzy osoby trzeciej, bądź możliwości dowiedzenia się, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tym zakresie należy odwołać się do domniemania wynikającego z art. 527 § 3 kc. Przy czym w tym przypadku stan wiedzy i możliwości dowiedzenia się należy odnosić nie do samych pozwanych, którzy w chwili dokonywania czynności byli małymi dziećmi, ale do ich przedstawicieli ustawowych – rodziców, a więc dłużnika i A. C., którzy podjęli decyzję co do dokonania takiej czynności.

Przepis art. 527 kc został więc zastosowany prawidłowo i zarzuty dotyczące jego naruszenia nie mogą odnieść skutku.

Nieuzasadniony jest też zarzut naruszenia art. 102 kpc.

Kwestionując obciążenie pozwanych kosztami na rzecz strony powodowej pozwani reprezentowani przez matkę powoływali się na to, że są dziećmi, że nie mieli wpływu na zaistnienie niniejszego sporu oraz, że darowane im nieruchomości, obciążone hipotekami równymi z wartością nieruchomości są jedynym ich majątkiem, zaś w domu, który znajduje się na nieruchomości mieszkają i jest to ich jedyne centrum życiowe.

Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W postępowaniu cywilnym zasadą jest zaś odpowiedzialność za wynik procesu, co oznacza, że koszty procesu ponosi strona przegrywająca (art. 98 kpc). Zastosowanie zasady słuszności z art. 102 kpc jest więc odstępstwem od reguły i jako odstępstwo nie może być interpretowane rozszerzająco. Zatem odstępstwo od obciążenia strony przegrywającej spór kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest dopuszczalne tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych, a zatem wtedy gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocessowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa), przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 kpc, a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie (tak np. Są w S. w wyroku z dnia 9 czerwca 2016 roku I ACa 88/16).

Należy też zwrócić uwagę, że przepisy prawa nie konkretyzują pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 kpc, co oznacza, że ocena stanu faktycznego pod kątem możliwości zastosowania tegoż przepisu należy każdorazowo do sądu orzekającego w danej sprawie.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny takich okoliczności się nie dopatruje. Sam fakt, że pozwani są małoletni nie jest okolicznością szczególną. Z pewnością też nie mieli wpływu na decyzje podejmowane przez ich rodziców, ale na skutek tych decyzji otrzymali wartościowe nieruchomości. Gdyby te okoliczności same w sobie miały przemawiać za

przypadkiem szczególnym, to w zasadzie w każdej sprawie gdzie stroną przegrywającą jest dziecko reprezentowane przez rodziców istniałyby podstawy do zastosowania zasady słuszności przy rozstrzyganiu o kosztach, a tak przecież nie jest.

Twierdzenie zaś, że obciążenie nieruchomości jest równe ich wartości nie zostało wykazane, o czym była mowa wyżej. Dodatkowo powód wskazuje, że przed procesem wzywał zarówno pozwanych jak i dłużnika do zapłaty, bądź zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości, dopiero zaś w następnej kolejności wystąpił z powództwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Również w postępowaniu apelacyjnym nie dopatrył się Sąd szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od obciążenia pozwanych kosztami na rzecz ich przeciwnika procesowego, tym bardziej, że strona, która przegrała proces przed sądem pierwszej instancji i zapoznała się z argumentami, które zdecydowały o rozstrzygnięciu, decydując się na wniesienie apelacji winna liczyć się z możliwością jej oddalenia i koniecznością zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Rafał Dzyr